

Sygn. akt III AUa 912/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2017 r. w Szczecinie

sprawy J. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 września 2016 r. sygn. akt VI U 601/16

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

-Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 912/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 28 czerwca 2016 r. odmówił J. J. prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż do dnia 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca udowodnił wymagany ustawą ogólny staż pracy, w tym 13 lat i 11 miesięcy stażu pracy w warunkach szczególnych zamiast 15 lat wymaganych ustawą, wobec czego brak było podstaw do przyznania świadczenia. Organ rentowy nie zaliczył do okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) od 9 lutego 1979 r. do 7 sierpnia 1980 r. wskazując, że w tym okresie ubezpieczony był członkiem Spółdzielni, a zatrudnienie jako członka Spółdzielni Produkcyjnej nie jest wymienione w rozporządzeniu jako okres zatrudnienia w warunkach szczególnych. ZUS odmówił również zaliczenia do pracy w warunkach szczególnych okresu

zatrudnienia wnioskodawcy w (...) w (...) na stanowisku traktorzysty od 12 października 1977 r. do 9 stycznia 1978 r. wskazując, że ubezpieczony nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od decyzji J. J. wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację, jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 29 września 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Z ustaleń podjętych przez Sąd Okręgowy wynika, że J. J., urodzony (...), w dniu 18 maja 2016 r. złożył wniosek o emeryturę. Ubezpieczony był członkiem OFE, jednakże złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem ZUS na dochody budżetu państwa.

Na dzień 1 stycznia 1999 r. J. J. udowodnił 25 lat okresów ubezpieczenia w tym 21 lat, 8 miesięcy i 5 dni okresów składkowych, 20 dni okresów nieskładkowych oraz 3 lata, 3 miesiące i 5 dni okresów uzupełniających (praca na roli). Ustalając prawo ubezpieczonego do świadczenia, organ rentowy przyjął za udowodnione 13 lat i 11 miesięcy stażu pracy w warunkach szczególnych z tytułu zatrudnienia:

- w okresie od 28 czerwca 1976 r. do 11 sierpnia 1976 r. oraz od 15 sierpnia 1976 r. do 23 lutego 1977 r. z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku manewrowego,
- od 19 stycznia 1978 r. do 8 lutego 1979 r. z tytułu zatrudnienia w (...) w B., w trakcie którego ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę kierowcy ciągnika wymienione w Wykazie A, Dziale VIII, poz. 3 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. na stanowisku kierowcy ciągnika kołowego wymienionym w Wykazie A, Dział VIII, poz. 3 pkt 1 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do Zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach (Dz.Urz. MRLi GŻ Nr 2 poz. 4 ze zm.),
- od 2 listopada 1981 r. do 31 października 1986 r. z tytułu zatrudnienia w (...) w (...), Zakład Rolny (...) w W., w trakcie którego ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowcy ciągnika wymienione w Wykazie A, Dziale VIII, poz. 3 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. - od 20 listopada 1986 r. do 11 lutego 1994 r. z tytułu zatrudnienia w (...) S., w trakcie którego ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowcy ciągnika wymienione w Wykazie A, Dziale VIII, poz. 3 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Sąd Okręgowy ustalił również, że w okresie od 12 października 1977 r. do 9 stycznia 1978 r. J. J. był zatrudniony w (...) w (...) w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku traktorzysty. W okresie od 19 stycznia 1978 r. do 7 sierpnia 1980 r. J. J. był zatrudniony w (...) w B. na stanowisku traktorzysty, w tym w okresie od 19 stycznia 1978 r. do 8 lutego 1979 r. jako pracownik najemny, w okresie od 9 lutego 1979 r. do 7 sierpnia 1980 r. jako członek spółdzielni.

W okresie od 12 sierpnia 1980 r. do 31 października 1981 r. ubezpieczony był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w S. D. w pełnym wymiarze czasu pracy, w tym w okresie od 12 sierpnia 1980 r. do 8 marca 1981 r. jako kierowca, w okresie od 9 marca 1981 r. do 31 października 1981 r. jako robotnik transportowy.

Następnie z ustaleń Sądu I instancji wynika, że w trakcie zatrudnienia ubezpieczony wykonywał przede wszystkim prace robotnika transportowego - ładował i rozładowywał ręcznie cegły, dachówki, deski. Ubezpieczony z reguły nie woził ładunków pylistych, sporadycznie zdarzało się, że ładował wapno (luzem), czasami ładował wełny mineralne (w paczkach). Ubezpieczonemu zdarzało się jeździć samochodami ciężarowymi ((...), (...), (...), wywrotki).

Sąd Okręgowy odniósł powyższe ustalenia do treści przepisów z art. 24 ust. 1 oraz art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r. poz. 886)

w związku z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz. 43 ze zm.), w szczególności jego § 4 ust. 1 i § 2 ust. 1 i na tej podstawie zważył, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji bezspornym w sprawie jest to, że J. J. urodzony w dniu (...), na dzień wydania zaskarżonej decyzji osiągnął wiek emerytalny uprawniający go do skorzystania z wcześniejszej emerytury, a na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił 25 lat okresów ubezpieczenia. Poza sporem pozostaje również fakt, iż ubezpieczony był członkiem OFE jednakże złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem ZUS na dochody budżetu państwa. Przedmiotem sporu było zatem jedynie ustalenie czy wnioskodawca posiada wymagany 15 - letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach uprawniający do obniżenia wieku emerytalnego.

Ustalając prawo do emerytury organ rentowy przyjął za udowodnione łącznie 13 lat i 11 miesięcy stażu pracy w warunkach szczególnych. Odmawiając uwzględnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia wnioskodawcy w (...) w (...) na stanowisku traktorzysty od 12 października 1977 r. do 9 stycznia 1978r., organ rentowy wskazał, że ubezpieczony nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy odmówił również zaliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia wnioskodawcy w (...) od 9 lutego 1979 r. do 7 sierpnia 1980 r. wskazując, że w tym okresie ubezpieczony był członkiem Spółdzielni.

Stosownie do § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. z 2011 r. Nr 237, poz. 1412) osoba ubiegająca się o emeryturę powinna przedstawić dokumenty stwierdzające okresy uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokość.

W ocenie Sądu I instancji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w szczególności wyjaśnienia wnioskodawcy w połączeniu z jednoznaczną treścią wystawionego przez (...) w (...) w dniu 17 stycznia 1978 r. świadectwa pracy pozwoliły na ustalenie, że jedynie w trakcie zatrudnienia w (...) w (...) w okresie od 12 października 1977 r. do 9 stycznia 1978 r. J. J. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowcy ciągnika kołowego wymienione w Wykazie A, dziale VIII poz. 3 stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz.U. Nr 8 poz. 43).

Zdaniem Sądu brak było z kolei możliwości uwzględnienia w stażu pracy w warunkach szczególnych wnioskodawcy okresu zatrudnienia w (...) w B. gm. M. od 9 lutego 1979 r. do 7 sierpnia 1980 r. Organ rentowy nie kwestionował ram czasowych zatrudnienia wnioskodawcy, jak również wykonywania przez niego pracy w charakterze traktorzysty, jednakże zdaniem ZUS brak było możliwości uwzględnienia powyższego okresu jako okresu pracy w szczególnych warunkach, nie był to bowiem okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Spornym było zatem, czy wykonywanie pracy w charakterze traktorzysty w okresie pozostawania ubezpieczonego w stosunku członkostwa z rolniczą spółdzielnią produkcyjną może być uwzględnione do pracowniczego stażu emerytalnego. Sąd I instancji ocenił zatem, że zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało ustalenie skutków nawiązania stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej dla istnienia stosunku pracy. Sąd wskazał, że prawa i obowiązki członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych są uregulowane w odmienny sposób aniżeli prawa i obowiązki pracownicze. Z art. 32 ustawy emerytalnej wynika, że do okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych, uprawniającego do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, nie wlicza się innych okresów zatrudnienia niż zatrudnienie w charakterze pracownika, w tym także (między innymi) okresu zatrudnienia na podstawie stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej. W tej mierze Sąd I instancji powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 18 stycznia 2005 r., w sprawie o sygnaturze akt II UK 136/04, stwierdzające, że przepisy art. 32 ustawy o emeryturach i rentach obejmują pracę wykonywaną w ramach stosunku pracy, a nie stosunku członkostwa w spółdzielni i powołał się w tym zakresie na podobny pogląd wyrażony przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 20 marca 2003 r., sygnatura akt SA/Łd 2276/01 (Prawo Pracy 2003, nr 9, s. 42). Różnice jakie stąd wypływają mają usprawiedliwienie w odmienności statusu pracowniczego i statusu wynikającego z wykonywania pracy w ramach innych stosunków zatrudnienia niż stosunek pracy. Zróżnicowanie sytuacji prawnej podmiotów w zależności od tego, czy praca wykonywana jest w ramach stosunku pracy, czy

też na podstawie innych stosunków prawnych w obszarze prawa pracy ma charakter elementarny i wiąże się ze szczególnymi cechami stosunku pracy, które jakościowo odróżniają go od innych stosunków prawnych, w tym także i takich, w ramach których świadczona jest praca, (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 roku, sygn. akt I UK 142/04, OSNAPIUS 2005/17/272). Nawiązanie stosunku pracy zobowiązuje pracownika do wykonywania określonego rodzaju pracy na rzecz i pod kierunkiem pracodawcy, z czego wynikają tzw. konstytutywne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych. Są to: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia. W spornym okresie (od 9 lutego 1979r.) ubezpieczony był jednak członkiem (...) i świadczenie przez niego pracy, wynikało wprost ze stosunku członkostwa w spółdzielni, z czym wiązało się - nieprzysługujące pracownikowi - prawo do udziału w jej zarządzaniu poprzez organy (...), uczestnictwo w walnych zgromadzeniach, co ma określony wpływ na sposób organizacji pracy i podporządkowanie w procesie jej świadczenia. Sąd Okręgowy przyznał, że ubezpieczony wykonywał wprawdzie pracę traktorzysty i jest zupełnie zrozumiałe, że nie mógł świadczyć tej pracy jako członek (...) w sposób dowolny, lecz miał obowiązek świadczenia pracy w sposób zgodny z interesem Spółdzielni, podporządkowując się osobie kierującej działalnością tego podmiotu, lecz nie oznacza to, że praca nie była świadczona wyłącznie na podstawie stosunku członkostwa, co więcej z zaświadczenia o pracy i dochodach ubezpieczonego spółdzielcy jednoznacznie wynika, że ubezpieczony zatrudniony był i wynagradzany według zasad obowiązujących członków spółdzielni - dniówki obrachunkowe. Skarżący zeznał bowiem, że zdarzało się mu jeździć samochodami ciężarowymi, jednak jako kierowca jeździł mało, a wykonując prace ładunkowe ładował przede wszystkim cegły, dachówki, deski, jedynie sporadycznie zdarzało się, że ładował wapno (luzem), czy wełny mineralne (w paczkach).

W konsekwencji Sąd I instancji doszedł do przekonania, że w rozpoznawanej sprawie nie można było przyjąć, iż wykonywanie przez J. J. pracy po nawiązaniu stosunku członkostwa, tj. od dnia 9 lutego 1979 r. w spółdzielni było równoznaczne z wykonywaniem przez niego pracy w ramach pracowniczego stosunku zatrudnienia. Skoro praca ubezpieczonego w (...) w B. gm. M. świadczona była na warunkach członkostwa, mimo że ubezpieczony pracował w niej jako kierowca ciągnika, to okres tej pracy nie może być zaliczony do okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy zważył, że ubezpieczony jest zdania, iż jego praca w spółdzielni produkcyjnej nie różniła się od pracy wykonywanej przez pracowników w ramach stosunku pracy, ale nie jest to twierdzenie trafne. W sensie formalnoprawnym, który dla Sądu I instancji był rozstrzygający, zachodzi bowiem zasadnicza różnica między pracą wykonywaną w ramach stosunku pracy a pracą świadczoną w ramach stosunku członkostwa w spółdzielni produkcyjnej. Nawiązanie stosunku pracy zobowiązuje pracownika do wykonywania określonego rodzaju pracy na rzecz i pod kierunkiem pracodawcy, z czego wynikają tzw. konstytutywne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych.

Konkludując, Sąd Okręgowy po doliczeniu okresu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 2 miesięcy i 29 dni - udowodnionego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, do okresu pracy w szczególnych warunkach - uwzględnionego przez organ rentowy przy wydaniu zaskarżonej decyzji (tj. 13 lat i 11 miesięcy), uznał, że ubezpieczony nie legitymuje się nadal piętnastoletnim okresem pracy wymaganym dla uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony podnosząc zarzuty:

- naruszenia przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.: przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów - art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego i bezpodstawnym pominięciu wniosków płynących z zeznań ubezpieczonego, wyprowadzeniu z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, poprzez uznanie, iż ubezpieczony swoją pracę wykonywał tylko i wyłącznie w reżimie członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej oraz, że zatrudnienie ubezpieczonego w (...) w B. gm. M. od 9 lutego 1979 roku do 7 sierpnia 1980r. miało istotne i konieczne cechy członkostwa w spółdzielni - z pominięciem, iż zatrudnienie ubezpieczonego charakteryzowało się typowymi cechami stosunku pracy, co zdaniem Sądu zadecydowało o

niespełnieniu warunków uzasadniających przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury w postaci wymaganego 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach;

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mającego wpływ na jego treść oraz niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy powodujące sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego przez nieuwzględnienie wynikających z treści złożonych w sprawie zeznań ubezpieczonego okoliczności związanych z zatrudnieniem ubezpieczonego w (...) w B. gm. M. w okresie od dnia 9 lutego 1979 roku do 7 sierpnia 1980 roku, wskazujących na spełnienie warunków uzasadniających przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury w postaci wymaganego 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach;

- naruszenia prawa materialnego, tj. art. 22 § 1 i § 1⁽¹⁾ ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku - Kodeks pracy (Dz. U z 1974r., Nr 24, poz. 141 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie, pomimo wskazania przez skarżącego, że świadczona przez niego praca wypełnia wszystkie przesłanki zatrudnienia na podstawie stosunku pracy, niezależnie od istnienia stosunku członkostwa w (...) w B. gm. M. w okresie od dnia 9 lutego 1979 roku do dnia 7 sierpnia 1980 roku.

Wskazując na powyższe ubezpieczony domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia odwołania ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenia od organu emerytalno-rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych. Nadto skarżący wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. L. oraz A. W. na okoliczność tego, że wykonywał obowiązki jako pracownik w spornym okresie.

Argumentacja apelującego koncentrowała się na wykazaniu, że choć był członkiem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej to stosunek prawny jaki realizował wobec spółdzielni był stosunkiem pracy. Na poparcie swych twierdzeń skarżący powołał stanowisko Sądu Najwyższego prezentowane w wyroku z dnia 25.01.2005r. (I UK 142/2004, OSNP 2005/17 poz. 272), w którym Sąd ten wskazał, iż gdyby się okazało, że członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej wykonuje swoją pracę w reżimie ściśle takim, jaki przewidziany jest w stosunku pracy, to mimo istniejącego członkostwa należałoby ją kwalifikować jako umowę w ramach stosunku pracy. Ponadto wskazał wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 26.01.2011r., IV U 1735/10, w którym to wyroku Sąd przyznał odwołującemu się prawo do wcześniejszej emerytury zaliczając okres pracy w szczególnych warunkach w Spółdzielni mimo, iż był członkiem Spółdzielni.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne odpowiadające prawu rozstrzygnięcie.

Sąd Apelacyjny nie podzielił jedynie oceny prawnej Sądu pierwszej instancji w zakresie zakwalifikowania pracy J. J. na stanowisku traktorzysty w (...) w (...) do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Jest to jednakże kwestia o znaczeniu marginalnym, albowiem jest to okres 2 miesięcy i 29 dni. Nawet zatem jego doliczenie do okresów uwzględnionych przez organ rentowy ostatecznie pozostawało bez wpływu na rozstrzygnięcie w przedmiocie prawa ubezpieczonego do wcześniejszej emerytury.

Dla porządku Sąd Apelacyjny odnosząc się do zatrudnienia ubezpieczonego na stanowisku traktorzysty wskazuje, że nie można przyjąć, iż istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy (w rozpoznawanej sprawie traktorzysty), a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki (w rozpoznawanej sprawie chodzi o okres zatrudnienia wnioskodawcy w spółdzielni kółek rolniczych, czyli w dziale rolnictwo, a nie w dziale transport). Nie każdy okres pracy wnioskodawcy na stanowisku traktorzysty w spółdzielni kółek rolniczych (czyli pracy w rolnictwie) może być potraktowany tak jak okres

pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gaśnicowych zatrudnionych w transporcie, a tego działu gospodarki dotyczy wykaz A dział VIII poz. 3 (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2016 r. I UK 218/15, LEX nr 2108499). W judykaturze przyjmuje się, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przeporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości i przypisanie ich do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698 i I UK 24/09, LEX nr 518067; z 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z 14 marca 2013 r., I UK 547/12, OSNP 2014 Nr 1, poz. 11). Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi (branży) gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (wyroki Sądu Najwyższego: z 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, OSNP 2015 Nr 5, poz. 66).

Jak wyżej wskazano, dla uwzględnienia okresu pracy na stanowisku kierowcy ciągnika jako okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla wskazanego w rozporządzeniu działu gospodarki tj. działu transportu. Z materiału dowodowego wynika, że charakter pracy ubezpieczonego nie był właściwy dla transportu. W ocenie Sądu Apelacyjnego te okoliczności powodują, że ubezpieczony w okresie zatrudnienia w (...) w (...) w okresie od 12 października 1977 roku do 9 stycznia 1978 roku nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wymienionej w Wykazie A stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz.43 ze zm.).

Jednakże na etapie postępowania apelacyjnego istota występującego sporu sprowadzała się do ustalenia, czy okres wykonywania przez J. J. pracy w charakterze członka spółdzielni w (...) w okresie od 9 lutego 1979 roku do 7 sierpnia 1980 roku może zostać zaliczony do okresu, od którego zależy nabycie prawa do wcześniejszej emerytury z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Wbrew zarzutom apelacyjnym, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, z uwzględnieniem zasad wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c. i na tej podstawie prawidłowo ustalił, że J. J. świadczył pracę w(...) na podstawie łączącego go ze Spółdzielnią stosunku członkostwa, nie zaś na podstawie stosunku pracy. Z akt osobowych wnioskodawcy wynikało, że wnioskodawca w okresie od dnia 9 lutego 1979 r. do dnia 7 sierpnia 1980 r. pracował jako członek spółdzielni na stanowisku traktorzysty. Także z wyjaśnień ubezpieczonego złożonych w charakterze strony przed Sądem Okręgowym wynikało, iż pracował on w spółdzielni na podstawie stosunku członkostwa. Apelujący powołuje się na sprawę Sądu Okręgowego- Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie (wyrok z dnia 26.01.2011r., IV U 1735/10), który w analogicznej sprawie, przyznał prawo do wcześniejszej emerytury zaliczając okres pracy w szczególnych warunkach w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, mimo iż odwołujący był członkiem Spółdzielni. Sąd Okręgowy przyjął, iż praca traktorzysty niczym się nie różniła od stosunku pracowniczego. Sąd Apelacyjny w Białymstoku apelację ZUS-u od powyższego wyroku oddalił. Uszło jednak uwadze apelującego dalsze wyrokowanie w tej sprawie. W wyniku bowiem wniesionej skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia z dnia 25 kwietnia 2012 r. I UK 384/11 uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 14.06.2011r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy powołując dotychczasowe orzecznictwo stwierdził, iż okres zatrudnienia w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie jest zaliczany do pracy w szczególnych warunkach wymaganych do uzyskania wcześniejszej emerytury. Jej członek nie jest bowiem pracownikiem, a tylko on ma prawo do takiego świadczenia

(LEX 1212661). Ponownie rozpoznając uchyloną sprawę, Sąd Apelacyjny w Białymstoku –Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 26.01.2011r i odwołanie oddalił (sygn. akt. III AUa 674/12). Z powyższych wyroków jednoznacznie wynika, iż sprawa członkostwa w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych była badana przez Sąd Najwyższy, który wypowiedział się, iż nie daje ono uprawnień, tak jak pracownikowi, do wcześniejszej emerytury.

Odnosząc się dalej do zarzutów apelacyjnych należy wskazać, że Sąd Okręgowy nie naruszył prawa materialnego, tj. art. 22 § 1 i §1¹ Kodeksu pracy. Owszem niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej mogą być podobne lub nawet identyczne, jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego, na co wskazywał w niniejszej sprawie ubezpieczony. Należy jednak podkreślić, że z istoty członkostwa w spółdzielni wynika obowiązek zespolonego działania przy prowadzeniu wspólnego gospodarstwa rolnego oraz działalności na rzecz indywidualnych gospodarstw rolnych członków (art. 138 Prawa spółdzielczego) w ramach ustalonej w spółdzielni organizacji pracy - wymaganej i niezbędnej wobec wieloosobowego składu spółdzielni. Ustalone zasady kooperacji mogą przypominać wykonywanie pracy pod kierownictwem w określonym miejscu i czasie, ale podporządkowanie spółdzielcy regułom wynikającym z tej organizacji pracy jest właśnie immanentną cechą stosunku członkostwa. To ustawodawca wybrał dla członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej inną podstawę zatrudnienia niż umowa o pracę (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 stycznia 2013 roku, III AUa 752/12). Zgodnie z art. 155 § 1 Prawa spółdzielczego zdolny do pracy członek tej spółdzielni ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w rozmiarze ustalonym corocznie przez zarząd, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej spółdzielni. Nadto, za Sądem Okręgowym, powtórzyć trzeba, że z zaświadczenia o pracy i dochodach ubezpieczonego spółdzielcy jednoznacznie wynika, że ubezpieczony zatrudniony był i wynagradzany według zasad obowiązujących członków spółdzielni – dniówki obrachunkowe.

W tym stanie rzeczy, skoro J. J. w okresie od dnia 9 lutego 1979 roku do dnia 7 sierpnia 1980 roku świadczył pracę na podstawie stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, to okres ten nie podlegał zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych, a co za tym idzie wnioskodawca nie spełnił przesłanek z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych warunkujących przyznanie mu prawa do emerytury. Nie ulega bowiem wątpliwości, że okres zatrudnienia w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie jest zaliczany do pracy w szczególnych warunkach wymaganych do uzyskania wcześniejszej emerytury. Jej członek nie jest bowiem pracownikiem, a tylko pracownik ma prawo do takiego świadczenia (tak między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2012 r., I UK 384/2011).

W reakcji na wnioski dowodowe apelującego, Sąd wyjaśnia, że wniosek dowodowy o przesłuchanie kolejnych świadków zgłoszony w apelacji nie został uwzględniony, albowiem wniosek taki był bezcelowy. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, przez pryzmat powołanych w uzasadnieniu wyroku podstaw prawnych rozstrzygnięcia nie doprowadziła Sądu Apelacyjnego do przekonania o zasadności uzupełnienia postępowania dowodowego w zgodzie z art. 382 k.p.c. Ostateczne rozstrzygnięcia rozbieżności i usunięcie wszelkich kwestii spornych w zakresie oceny charakteru i rodzaju prac wykonywanych przez ubezpieczonego w (...) nastąpiło w oparciu o materiał dowodowy prawidłowo zgromadzony i oceniony przez Sąd Okręgowy.

Tym się kierując, Sąd Odwoławczy uznał, że zarzuty apelującego są nieuzasadnione, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, które Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.